

Ks. JAN ZWIĄZEK (Kraków)

UTRATA JURYSDYKCJI PRZEZ BISKUPÓW KRAKOWSKICH NA NOWYM ŚLĄSKU I W OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIM

Północno-zachodnie krańce diecezji krakowskiej od czasów przekazania dzielnic śląskiej przez Kazimierza Wielkiego pod władzę Habsburgów na mocy układu w Namysłowie w 1356 r. posiadały specyficzny charakter. Ta część diecezji krakowskiej obejmowała dekanat bytomski czyli siewierski, pszczyński oraz znaczną część dekanatu lełowskiego. Na mocy wymienionego traktatu namysłowskiego dekanaty śląskie (bytomski czyli siewierski i pszczyński) znalazły się pod polityczną władzą władców habsburskich. Dekanat bytomski czyli siewierski został podzielony. Część skupiona wokół Bytomia znalazła się poza granicami państwa polskiego. Natomiast część dekanatu skupiona wokół Siewierza w późniejszym okresie znalazła się w Księstwie Siewierskim i w granicach Polski. Księstwo Siewierskie stanowiło własność biskupów krakowskich i kapituły krakowskiej, a nabył je ks. Jan Długosz z polecenia biskupa krakowskiego kardynała Zbigniewa Oleśnickiego¹.

Dzieje podzielonego dekanatu bytomskiego czyli siewierskiego układały się odmiennie nie tylko z powodu przynależności politycznej, ale także ze względów wyznaniowych, bowiem od XVI wieku w części bytomskiej wpływy reformacyjne, zwłaszcza luterańskie, były bardzo wielkie. Natomiast w biskupim Księstwie Siewierskim wpływy innowiercze były minimalne. W części bytomskiej dekanatu wielu duchownych katolickich przeszło na wyznanie luterańskie. Kościoły katolickie zostały przejęte przez protestantów. Podobnie istniejące na tym terenie katolickie szkoły parafialne albo całkowicie upadły, albo też przejęli nad nimi zwierzchnictwo duchowni protestanccy². Jedyne wizytacje kanoniczne przeprowadzane przez biskupów krakowskich przypominały o łączności tych dekanatów z diecezją krakowską. Mimo trudności jednakże łączność dekanatu bytomskiego i pszczyńskiego

¹ S. Korusiewicz, *Dzieje Księstwa Siewierskiego i Siewierza do roku 1900*, Piekary Śląskie 1900, s. 25–26; A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa Księstwa Siewierskiego*, Białystok 1991, s. 23–24.

² S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI–XVI w.*, Lwów 1912, s. 143–145.

z macierzystą diecezją pozostawała nadal i biskupi krakowscy sprawowali tu jurysdykcję kościelną, a tereny te należały do diecezji krakowskiej³. Jednakże po opanowaniu dzielnicy śląskiej przez Prusy łączność między tymi dekanatami a diecezją krakowską stała się znacznie trudniejszą. Król pruski Fryderyk II zakazał dziekanom bytomskim czyli siewierskim, rezydującym w części siewierskiej dekanatu, przekraczać granice państwa pruskiego, a tym samym wykonywać obowiązki dziekańskie w granicach państwa pruskiego. Wówczas nastąpił faktyczny podział dawnego dekanatu na nowy dekanat bytomski w granicach państwa pruskiego i dekanat siewierski w granicach polskich. Było sprawą oczywistą, że tak jak nie mogli przeprowadzać wizytacji w pruskiej części dekanatu polscy dziekani, tak też i biskupi krakowscy nie mogli przebywać na tym terenie. Była to bardzo trudna sytuacja dla tamtejszej ludności katolickiej⁴.

Wraz z podbojem Śląska przez Prusy wpływy pruskie i protestanckie zaczęły coraz intensywniej przenikać na tereny polskie. Przez zachodnią granicę napływały do Polski zwłaszcza pisma protestanckie, ale przybywali także mieszkańcy z zachodniej granicy⁵. Jednakże na tym terenie wystąpiło również inne charakterystyczne zjawisko. Na krańcu Małopolski, a jednocześnie na pograniczu z Wielkopolską istniała w średniowieczu miejscowość Starokrzepice (dawniej Krzepice). Tę miejscowość w 1263 r. nabył książę śląski i arcybiskup salzburski Władysław. Nad tą miejscowością i parafią posiadał *ius patronatus*. Korzystając z tego prawa jednocześnie włączył ją do diecezji wrocławskiej bez zgody arcybiskupa gnieźnieńskiego, do którego ta miejscowość należała⁶.

Natomiast dekanat lełowski graniczył bezpośrednio z diecezją wrocławską. Nie nastąpiły tu zmiany w przynależności diecezjalnej, ale zostały poddane szczególnym wpływom wrocławskim w okresie rządów pruskich.

Fakt utraty władzy kościelnej na tym terenie przez biskupów krakowskich na rzecz biskupów wrocławskich jest mało znany w literaturze historycznej i dlatego zdecydowano się na podjęcie tego problemu w niniejszym artykule⁷.

³ B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (skrót: ABMK) 19:1969, s. 310.

⁴ F. Maroń, *Proces kształtowania zachodniej granicy biskupstwa wrocławskiego na tle wydarzeń politycznych przełomu XVIII i XIX wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 4:1971, s. 191–192.

⁵ K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*, Katowice 1972, s. 121–125.

⁶ W. Patykiewicz, *Nieznaný dokument księcia Władysława Wrocławskiego z 1267 r.*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL” 3:1957, z. 2, s. 393–394; J. Związek, *Przynależność kościelna pogranicza Wielko- i Małopolski ze Śląskiem*, [w:] *Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Zeszyty Historyczne t. 2:1994*, s. 56–62.

⁷ W. Urban, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962, s. 1–12; B. Kumor, *Brewe papieskie włączające Nowy Śląsk do diecezji Wrocławskiej*, ABMK 16:1968, s. 311–314.

W PRZEDDZIEŃ OKUPACJI PRUSKIEJ

Na skutek trzech rozbiorów Polski znacznie poszerzyło się terytorium oddziaływania władzy pruskiej. Po II rozbiorze Polski w granicach pruskich znalazła się także Częstochowa oraz jej najbliższe okolice, położone w kierunku południowo-wschodnim. Natomiast po III rozbiorze pod rządami pruskimi znalazły się także ziemie byłego Księstwa Siewierskiego z miastami Czeladź, Koziegłowy i Siewierz. Tereny zajęte po rozbiorze przez władze pruskie otrzymały nazwę Prusy Południowe, a ziemie byłego Księstwa Siewierskiego otrzymały nazwę Nowy Śląsk i zostały włączone do prowincji śląskiej⁸.

W tych latach nastąpiły także zmiany na tym terenie w zakresie terytorialnej organizacji kościelnej. Został podzielony rozległy dekanat lelewski. Proces reorganizacji terytorialnej w diecezji krakowskiej został przeprowadzony pod naciskiem władz austriackich, ingerujących we wszystkie sprawy kościelne. Przeprowadzając zmiany w organizacji kościelnej w granicach zaboru austriackiego władze diecezjalne w Krakowie przeprowadziły analogiczne zmiany także poza jego granicami. Dziekan w administracji austriackiej zajmował uprzywilejowane stanowisko. W projektach zmian sieci dekanalnej w diecezji krakowskiej był także brany pod uwagę podział dekanatu lelewskiego. Jeszcze przed II rozbiorem Polski, w którym Austria nie uczestniczyła, było brane pod uwagę utworzenie dekanatu częstochowskiego. Przyczyną powstania takiego projektu był zapewne fakt, iż znaczenie sanktuarium jasnogórskiego ogromnie wzrosło od czasu koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej koronami papieskimi w dniu 8 IX 1717 r. Ponadto istniały tu dwa miasta – Stara Częstochowa i Nowa Częstochowa. Wreszcie u podstaw powstania tego dekanatu były także przyczyny duszpasterskie. W mniejszym dekanacie dziekan mógł dokładniej wypełniać swoje obowiązki, polegające przede wszystkim na czuwaniu nad odpowiednim poziomem życia religijnego wiernych oraz nad poziomem życia i działalnością kleru diecezjalnego i zakonnego⁹.

Jednocześnie zmniejszało się znaczenie dawnego Lelowa. Miasto nie rozwijało się pod względem gospodarczym. W tej sytuacji biskup krakowski Feliks Paweł Turski przeprowadził podział dotychczasowego dekanatu lelewskiego. Z polecenia biskupa krakowskiego dziekan lelewski ks. Józef Rudzki (Rucki), proboszcz w parafiach Kromo-

⁸ J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806. Studium historycznoprawne*, Wrocław 1957, s. 24, 110 nn.; A. Wasiak, *Miasta ziemi siewierskiej wobec wojen XVII i XVIII wieku*, [w:] *Siewierz – Czeladź – Koziegłowy. Studia z dziejów Siewierza i Księstwa Siewierskiego*, red. F. Kiryk, Katowice 1994, s. 389; J. Janczak, *Ziemia siewierska w okresie pruskim (1795–1806–1807)*, [w:] *Siewierz – Czeladź – Koziegłowy*, s. 615–617.

⁹ P. Nataneł, *Organizacja terytorialna diecezji krakowskiej 1795–1939*, Kraków 1995, s. 23–24, 29.

łów i Skarżyce, zwołał w dniu 22 XI 1791 r. kongregację duchowieństwa dotychczasowego dekanatu lelowskiego. Duchowieństwo zgromadziło się w kościele parafialnym pod wezwaniem śś. Szymona i Judy Tadeusza w Żarkach. Podczas tego zebrania dziekan ogłosił decyzję biskupa Turskiego. Dotychczasowy dekanat lelowski został podzielony na cztery nowe dekanaty: lelowski – w nowych granicach, częstochowski, przyrowski i szczekociński. Intencją biskupa było tworzenie nowych dekanatów z siedzibami dziekanów w ośrodkach miejskich, będących centrami dla okolicznych miejscowości. Tymczasem po podziale dekanatu lelowskiego takie warunki spełniał jedynie dekanat częstochowski. Natomiast Lelów, Przyrów i Szczekociny, wprawdzie ośrodki miejskie, ale nie spełniały w tych okolicach ważniejszej roli, odpowiadającej warunkom stawianym ośrodkom dziekańskim. Dlatego zostały wkrótce zlikwidowane, a na ich miejsce utworzono dekanat pilicki z ośrodkiem w mieście Pilica. Część parafii została przydzielona do dekanatu częstochowskiego¹⁰.

Po przeprowadzonych zmianach terytorialnych w północno-zachodniej części diecezji krakowskiej istniały trzy dekanaty: częstochowski, pilicki i siewierski. Były to duże dekanaty, tak pod względem terytorialnym, jak i pod względem liczby parafii wchodzących w skład każdego z nich. Do dekanatu częstochowskiego należały parafie: Biała, Częstochowa Stara, Kłobuck, Krzepice, Miedzno, Poczesna, Przyrów, Przystajń, Truskolasy, Wilkowiecko i Żuraw (11 parafii). W skład dekanatu pilickiego wchodziły parafie: Ciągowice, Drochlin, Irządze, Kidów, Kieślów, Kroczyce, Kromolów, Lelów Stary, Lelów, Niegowa, Niegowonice, Ogrodzieniec, Pilica, Podlesie, Potok, Przybynów, Rokitno, Skarżyce, Szczekociny, Włodowice i Żarki (22 parafie). Wreszcie do dekanatu siewierskiego należały parafie: Będzin, Chruszczobród, Czeladź, Gołonóg, Grodziec, Koziegłowy, Koziegłowy Stare (Koziegłówki), Mrzygłód, Olsztyn, Sączów, Siemina, Siewierz, Targoszyce, Wojkowice i Zrębice (15 parafii)¹¹.

Na terenie tych dekanatów znajdowały się także klasztory męskie. W dekanacie częstochowskim istniały trzy klasztory paulińskie – na Jasnej Górze w Nowej Częstochowie, przy kościele Św. Barbary – także na terenie Nowej Częstochowy oraz przy kościele Św. Zygmunta w mieście Stara Częstochowa. Ojcowie paulini od 1474 r. prowadzili duszpasterstwo w rozległej parafii częstochowskiej. Nadto kanonicy regularni posiadali swoje klasztory w Kłobucku i w Krzepicach, a w Przyrowie (Święta Anna k. Przyrowa) Ojcowie Bernardyni. W dekanacie pilickim istniały klasztory: w Pilicy – ojców Franciszkanów,

¹⁰ J. Wiśniewski, *Diecezja częstochowska. Opis historyczny kościołów i zabytków w dekanatach: będzińskim dąbrowskim, sączowskim, zawierckim i zareckim oraz parafii Olsztyn, Mariówka Opoczyńska* 1936, s. 528–529.

¹¹ B. Kumor, *Brewe papieskie włączające Nowy Śląsk do diecezji wrocławskiej*, ABMK 16:1968, s. 312.

w Leśniowie k. Żarek – Ojców Paulinów oraz w Lelowie – ojców Franciszkanów Konwentualnych. Najsłynniejszym był klasztor Ojców Paulinów w Nowej Częstochowie na Jasnej Górze, jako najbardziej znane miejsce pielgrzymkowe w Polsce¹².

Po II rozbiórce dekanat częstochowski, analogicznie jak i powiat częstochowski, znalazł się pod pruską władzą administracyjną. Władze pruskie ustanowiły na tym terenie własne struktury administracyjne. Częstochowa i okolice zostały włączone do pruskiej kamery w Piotrkowie Trybunalskim, która rozpoczęła swoją działalność już 25 V 1793 r. Jednocześnie zostały także utworzone nowe powiaty, a wśród nich powiat częstochowski. Landratem tego powiatu został Franciszek Puttkamer¹³. Po III rozbiórce tak powiat częstochowski, jak i powiaty pilicki i siewierski znalazły się w zaborze pruskim, chociaż w różnych jego prowincjach. Na terenie tych powiatów rozpoczął się wówczas proces intensywnej germanizacji. Przybywały tu liczne grupy kolonistów niemieckich, którzy osiedlali się na pustkowiach albo na terenach rzadko zamieszkałych. W większości była to zarazem ludność protestancka, a stąd rodziły się dodatkowe trudności w asymilacji z miejscową ludnością polską. Koloniści niemieccy byli faworyzowani przez władze pruskie. Często władze pruskie zmieniały dotychczasowe polskie nazwy miejscowości na nazwy o brzmieniu niemieckim. Był to doskonale zorganizowany proces germanizacji na tych terenach¹⁴.

Władze pruskie od początków usiłowały pozyskać przychyłność polskiego społeczeństwa. W tym celu nawet przeprowadziły powszechne szczepienie przeciwko ospie. Zapewniały także polskiej ludności pracę i zarobki w zakładach przemysłowych i górniczych na Górnym Śląsku¹⁵. Ale jednocześnie Prusacy systematycznie zaprowadzali własne prawodawstwo na zagrabionych terenach. Według norm pruskich już 28 VII 1796 r. została ogłoszona deklaracja o przejęciu dóbr duchownych, starostw i innych dóbr królewskich pod administrację skarbu pruskiego¹⁶. Jeszcze dalej szło prawodawstwo pruskie w sprawach Kościoła. „Powszechne prawo krajowe” zaprowadzone w 1797 r., poddawało Kościół katolicki całkowitej kontroli państwa, a nadto nakazano Kościołowi „wpajać w swe członki [...] posłuszeństwo ustawom i wierność dla rządu. W pierwszym rządzie duchowni mieli być wiernymi i posłusznymi wobec rządu, a szczytem tego wymogu był obowiązek zdrady tajemnicy spowiedzi w wypadkach zagra-

¹² Tamże s. 312.

¹³ J. Wąsicki, jw., s. 115, 129.

¹⁴ Tamże, s. 120, 228, 229; J. Związek, *Niemieckie dzieci w polskich szkołach elementarnych w regionie częstochowskim (1793–1834)*, [w:] *Spoleczność protestancka w ziemi lipskiej w XVIII–XIX wieku*, Lipie 1996, s. 93–94.

¹⁵ J. Janczak, jw., s. 621–622.

¹⁶ J. Wąsicki, jw., s. 226.

zających bezpieczeństwu państwa. Jednocześnie jednak te same władze z reguły nie czyniły trudności wiernym w wykonywaniu praktyk religijnych, a duchownym nie przeszkadzano w sprawowaniu katolickiego kultu religijnego¹⁷.

Najbardziej spektakularnym wyrazem chęci pozyskania przychylności Polaków dla nowej władzy politycznej była wizyta króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II na Jasnej Górze. Król pruski przybył na Jasną Górę w dniu 28 X 1793 r. z Piotrkowa Trybunalskiego. Przebywał w klasztorze do 30 X t. r., a następnie udał się do Prus. Na przybycie króla oczekiwali paulini oraz szlachta i obywatele obydwóch miast. Przeor pauliński o. Marcin Jasiński wygłosił mowę powitalną w języku włoskim. Król odpowiedział w tym samym języku. Później zwiedzał klasztor, po którym oprowadzali go paulini. Uczestniczył także w nabożeństwach jasnogórskich jako obserwator, któremu zakonnicy przygotowali specjalną lożę w kaplicy cudownego obrazu. Po uroczystej mszy świętej odprawionej przez przeora jasnogórskiego, zostało odśpiewane „Te Deum laudamus”. W tych nabożeństwach uczestniczyli także ministrowie i generałowie pruscy¹⁸.

Po klęsce wojsk pruskich w walkach z wojskami napoleońskimi wymienione trzy powiaty zostały włączone do Księstwa Warszawskiego. Powiat częstochowski został włączony na mocy traktatu w Tylży (7 VII 1807), natomiast powiaty pilicki i siewierski dopiero na mocy dodatkowego traktatu w Elblągu (10 XI 1807). W ten sposób zakończył się proces germanizacji miejscowej ludności¹⁹.

PRZEJĘCIE JURYSDYKCJI KOŚCIELNEJ PRZEZ BISKUPA WROCŁAWSKIEGO

Rządy państw zaborczych, mimo licznych różnic, były nader zgodne w działaniach skierowanych przeciwko temu, co przypominało państwo polskie z czasów przedrozbiorowych. Wśród zarządzeń zaborców wiele dotyczyło Kościoła katolickiego. Był on bowiem ściśle związany z polskimi instytucjami państwowymi. W dniu 26 I 1797 r. państwa zaborcze uzgodniły w Petersburgu konwencję o dostosowaniu granic jednostek administracji kościelnej do granic administracji państwowej. Oznaczało to, że jednostki administracji kościelnej nie mogły przekraczać granic państwowych. Tymczasem granice zaborów po-

¹⁷ W. Kwiatkowski, *Sprawa pruskiej reorganizacji seminariów duchownych w Warszawie (1798–1802)*, Warszawa 1936, s. 143.

¹⁸ D. Złotkowski, *Dyariusz bytności Najjaśniejszego Króla JMCI Pruskiego na Jasnej Górze Częstochowskiej Roku Pańskiego 1793-go*, [w:] *Teksty źródłowe do dziejów regionu częstochowskiego*, red. A. J. Zakrzewski, Częstochowa 1994, z. 1, s. 25–28.

¹⁹ S. Michalkiewicz, *Śląsk w drugiej połowie XVIII i na początku XIX w.*, [w:] *Dzieje Śląska*, red. E. Maleczyńska i K. Maleczyński, Warszawa 1955, s. 178–180.

dzieliły wiele jednostek administracji kościelnej tak diecezjalnej jak i zakonnej²⁰.

W wyniku konwencji petersburskiej władze pruskie podjęły zdecydowane działania, ażeby zajęte części diecezji krakowskiej poddać pod jurysdykcję kościelną, znajdującą się w granicach zaboru pruskiego. Jednak na przeszkodzie realizacji tych dążeń stało prawodawstwo kościelne, które zmiany granic diecezji zastrzegало wyłącznie decyzjom Stolicy Apostolskiej.

W początkowych latach po rozbiorach władze pruskie nie decydowały się poddać tych terenów pod jurysdykcję biskupstwa, z terenów pruskich (dotyczyło to biskupstwa wrocławskiego). Wówczas wysunęły projekt włączenia wymienionych dekanatów do archidiecezji gnieźnieńskiej, której stolica i znaczna część terytorium znajdowała się także w zaborze pruskim. Sprzyjającą okolicznością w takim planowaniu był fakt, iż dekanat częstochowski graniczył z archidiecezją gnieźnieńską²¹. Jednakże takie plany rząd pruski wkrótce porzucił, a zdecydował się na włączenie tych dekanatów do diecezji wrocławskiej, której terytorium od dawna leżało poza polskimi granicami. Najpierw władze pruskie zakazały biskupowi krakowskiemu wykonywania władzy kościelnej na terytorium zaboru pruskiego. Odtąd dziekani sprawowali władzę na tym terenie. Była to wszakże sytuacja wyjątkowa. Wtedy pruski Departament Spraw Zagranicznych decyzją z dnia 7 XI 1797 r. przekazał wymienione trzy dekanaty pod władzę biskupa wrocławskiego Józefa Chrystiana Hohenlohe-Waldenburg-Bertensteina. Nie zmieniło to jednak statusu kościelnego tej części diecezji krakowskiej. Władze pruski zwróciły się przeto do rządu austriackiego z postulatem zatwierdzenia powyższych zmian diecezjalnych. Kancelaria wiedeńska pismem z dnia 14 V 1798 r. wyraziła zgodę na te propozycje. W ich następstwie biskup krakowski Feliks Paweł Turski przekazał jurysdykcję kościelną biskupowi wrocławskiemu, a na mocy pisma z dnia 26 X 1799 r. biskup krakowski tę jurysdykcję dla biskupa wrocławskiego jeszcze poszerzył. Dodać należy, że biskup wrocławski takim ingerencjom władz pruskich w sprawy kościelne nie sprzeciwiał się i bez oporu przejął władzę kościelną nad częścią diecezji krakowskiej²².

Jednakże uzgodnione zmiany granic diecezjalnych pomiędzy biskupami krakowskim i wrocławskim oraz pomiędzy rządami pruskim i austriackim nie posiadały stałego charakteru. O tym wiedział także rząd pruski. Mimo wszakże istniejącego stanu tymczasowości biskup wrocławski Józef Chrystian Hohenlohe wprowadzał na zajętych te-

²⁰ *Historia Polski*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977, s. 374.

²¹ J. Z w i ą z e k, *Przynależność kościelna...*, s. 86–87.

²² B. K u m o r, *Brewe papieskie...*, s. 311; tenże, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980, s. 510–511.

renie wrocławskie prawodawstwo kościelne. Najpierw utworzył tutaj jednostki administracji kościelnej typowe dla diecezji wrocławskiej i administracji kościelnej w Prusach. W dniu 11 IV 1799 r., utworzył komisariat siewierski, do którego zostały włączone dekanaty częstochowski, pilicki i siewierski oraz parafia Chełm z dekanatu pszczyńskiego. Taka jednostka administracji kościelna nie była znana w diecezji krakowskiej. Nie używano także stosowanej na ziemiach polskich nazwy dekanat, ale przyjęto nazwę archiprezbiterat stosowaną w diecezji wrocławskiej. Komisariat jednocześnie pełnił funkcję oficjalu okręgowego, chociaż nie wiadomo, czy zostało ustanowione specjalne gremium sędziowskie i gdzie była siedziba tego sądu kościelnego. Najprawdopodobniej mniejszej wagi sprawy kościelne zostały powierzone decyzjom komisarza biskupiego²³.

Pierwszym i jedynym komisarzem siewierskim z nominacji biskupa wrocławskiego Hohenlohego został ks. dr Marcin Siemiński, kanonik kielecki i wiślicki oraz proboszcz w parafii Koziegłowy Stare, czyli Koziegłówki, mianowany na to stanowisko 11 IV 1799 r. Tak jak nowa jednostka w administracji kościelnej na tym terenie, tak i stanowisko ks. Siemińskiego dotychczas nie było znane.

Ks. Marcin Siemiński pochodził z Wielkopolski. Urodził się 11 XI 1758 r. w Runowie Krajeńskim w powiecie nakielskim, w rodzinie chłopskiej. Kształcił się w Kaliszu, a potem w Krakowie. Świecenia kapłańskie przyjął 22 XII 1781 r. w kościele Św. Andrzeja w Krakowie z rąk biskupa Franciszka Podkańskiego. Studiował na Akademii Krakowskiej, w której 6 II 1782 r. uzyskał stopień naukowy doktora teologii. Posiadał także stopień naukowy doktora obojga praw, na który promował go książę Franciszek Sforza w dniu 2 VII 1796 r. na mocy przywileju udzielonego rodowi Sforzów w roku 1539 przez papieża Pawła III. Po otrzymaniu święceń kapłańskich władza diecezjalna w Krakowie powierzyła mu stanowisko skarbnika w krakowskim konsystorzu generalnym. Do jego obowiązków należały wszystkie sprawy gospodarcze biskupstwa. Wkrótce został mianowany notariuszem apostolskim w tymże konsystorzu. Najważniejszym jego dziełem w tym czasie było sporządzenie indeksu czynności biskupów krakowskich i krakowskich oficjalu generalnych. Była to ogromna praca, a obejmowała czasy od 1408 do 1815 r. Świadczyła o ogromnej pracowitości ks. Siemińskiego. Brał on nadto czynny udział w realizacji nakazu biskupa Jerzego Michała Poniatowskiego przeprowadzenia powszechnego spisu ludności w diecezji. Spis przeprowadzali według podanego kwestionariusza miejscowi proboszczowie. Na podstawie ich zapisów ks. Siemiński opracował dane statystyczne dla całej diecezji. Za sumienną pracę otrzymał w 1784 r. probostwo w parafii Stare Koziegłowy oraz beneficja w kapitułach kieleckiej i wiślickiej. Pozostawał jednak nadal w Krakowie, a duszpasterstwo w Koziegłówkach pro-

²³ B. Kumor, *Brewe papieskie...*, s. 311.

wadził komendarz. Po rozbiorach zrzekł się stanowisk kościelnych w Krakowie i od roku 1797 zamieszkał w Kozięglówkach. Był gorliwym duszpasterzem, jednocześnie pracował nad uporządkowaniem dokumentów parafialnych. Przebywał w Kozięglówkach do 1807 r., pełniąc z nominacji biskupa wrocławskiego funkcję komisarza siewierskiego²⁴.

Tymczasem rząd pruski prowadził w Rzymie pertraktacje w sprawie włączenia komisariatu siewierskiego (archidiecezji częstochowski, pilicki i siewierski) do diecezji wrocławskiej. Kulminacja tych zabiegów nastąpiła w roku 1799, kiedy sytuacja papieżstwa była bardzo trudna. W ich rezultacie nowy papież Pius VII w dniu 9 IX 1800 r. wydał brewe „Ad universam Dominicę gregis”, które inkorporowało komisariat siewierski do diecezji wrocławskiej. W dokumencie tym papież pisał, że po otrzymaniu „consensum eiusdem moderni episcopi Cracoviensis apostolica autoritate supplementi Fratemitati Tuae praesentes committimus et mandamus”. W ten sposób komisariat siewierski został na stałe poddany pod jurysdykcję biskupa wrocławskiego²⁵.

Jednocześnie trzeba było decyzje papieskie wprowadzić w życie. Wykonawcą brewe papieskiego został biskup poznański Ignacy Raczyński. Aktu inkorporacji dokonał w dniu 5 V 1801 r. W tym dniu biskup poznański wraz z kanonikiem ks. Mateuszem Zmychanowskim, doktorem obojga praw, przybył do Żarek, gdzie w kościele parafialnym oczekiwało go licznie zgromadzone duchowieństwo z komisariatu siewierskiego z delegatem biskupa wrocławskiego ks. Marcinem Siemieńskim na czele. W imieniu duchowieństwa ks. Siemieński powitał biskupa poznańskiego. Następnie biskup Raczyński dokonał aktu włączenia komisariatu siewierskiego do diecezji wrocławskiej. Zebrani duchowni złożyli przysięgę wierności nowemu biskupowi, a treść przysięgi potwierdzili własnoręcznymi podpisami. W następnym dniu biskup Raczyński przybył do paulińskiego kościoła w Leśniowie, skąd w godzinach popołudniowych udał się w drogę powrotną do Poznania²⁶.

Od tego czasu komisarz siewierski rozpoczął realizować zarządzenia biskupa wrocławskiego na powierzonym sobie terytorium. Najpierw przeprowadzał bardzo dokładnie wizytacje w poszczególnych parafiach. Rozpoczął wizytacje już po uroczystości śś. Szymona i Judy Tadeusza (28x) 1801 r. w parafii Żarki. Przeprowadzał je według nadesłanego z Wrocławia kwestionariusza. Każdą parafię opisywał bardzo dokładnie, a wiarygodność protokołu powizytacyjnego potwierdzał

²⁴ J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, Gniezno 1883, t. 3, s. 67; J. Związek, *Siemieński Marcin*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 34, s. 30–31.

²⁵ B. Kumor, *Brewe papieskie...*, s. 314.

²⁶ J. Wiśniewski, *iw.*, s. 530.

własnym podpisem oraz podpisem miejscowego proboszcza i miejscowych wójtów (ci – krzyżykami). Władza diecezjalna poleciła ks. Siemieńskiemu, ażeby nie zezwalał na folkloryzację obrzędów religijnych na terenach polskich. Zakaz ten dotyczył przede wszystkim jasełek, chodzenia z gwiazdą w okresie Bożego Narodzenia, które „miast zachęty do pobożności stały się prawie zabawą”. Nie pozwalano także uczniom urządzić przedstawień pasyjnych w okresie wielkiego postu oraz zabroniono publicznego biczowania w bractwach i „niepoważnego” malowania grobu Pańskiego na Wielkanoc²⁷.

Powyższy zakaz „folkloryzacji” polskiej religijności miał swoje uzasadnienie w nieznanym władzy diecezjalnej we Wrocławiu polskich obrzędów religijnych, ale podstawowym motywem tego zakazu było zwalczanie polskich tradycji, w tym zwyczajów religijnych²⁸. Zarówno bowiem w jasełkach, jak i w przedstawieniach pasyjnych znajdowało się zbyt wiele elementów patriotycznych, a tego pod władzą pruską nie wolno było tolerować. Ks. Siemieński w swoich sprawozdaniach z parafii podkreślał, iż polskie nabożeństwa kościelne odznaczały się powagą i przebiegały „bez zgiełku i rozśmieszających dodatków”. Natomiast nakazywał usunąć pewne praktyki niezgodne z prawem kościelnym. Dotyczyło to chrztu dzieci w domach prywatnych, a nie w kościele. Wizytator nakazywał, aby chrztu udzielano wyłącznie w kościele i to – jak było w diecezji wrocławskiej – do trzeciego dnia po urodzeniu dziecka. W tym czasie zostało zaprowadzone na tym terenie prawo pruskie, wydane jeszcze w 1750 r., w sprawie *iura stolae*. Od siebie natomiast ks. Siemieński zalecał, aby wikariusze udawali się do odległych wiosek w parafiach, celem nauczania dzieci prawd wiary. Niektóre zalecenia w dekrecie „de reformatione” nakazywały proboszczom naprawienie wieloletnich zaniedbań, m.in. odprawianie Mszy św. za zmarłych fundatorów świątyni. W każdej parafii wizytator sprawdzał stan materialny świątyni i zabudowań kościelnych, wyposażenie wnętrza kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem głównego ołtarza i tabernakulum. Ale interesował się także sprawami gospodarczymi parafii oraz stanem kasy parafialnej. Z nakazu władzy wrocławskiej zaznaczał, czy w parafii była prowadzona księga wpisów zarządzeń kościelnych i państwowych, nakazana przez władze pruskie. Te zarządzenia musiały być ogłoszone z ambony. W protokole podawał także ocenę kwalifikacji poszczególnych duchownych, co służyło władzy diecezjalnej oraz władzom pruskim. Protokoły powizytacyjne pisał ks. Siemieński osobiście w języku łacińskim²⁹.

²⁷ Tenże: *Siewierz w Będzińskim. Szkic historyczny*, Mariówka Opoczyńska 1937, s. 25.

²⁸ Akta parafialne diecezji częstochowskiej, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. 35, s. 416.

²⁹ Zachowały się protokoły powizytacyjne archiprezbiteratu częstochowskiego, napisane po łacinie przez ks. M. Siemieńskiego – *Acta visitationis archipresbyteralis circuli Częstochoviensis per A. R. Philippum Rączkowski (pro anno 1804–1806)*, sygn.

Władze pruskie poświęcały wiele uwagi szkolnictwu elementar-nemu. W szkołach elementarnych miały uczyć się wszystkie dzieci. Za-daniem tego typu szkół było wychowanie obywateli lojalnych wobec władzy pruskiej. Takie szkolnictwo miało być zaprowadzone także na terenie Nowego Śląska i w powiecie częstochowskim. Nad tym szkol-nictwem w diecezji wrocławskiej nadzór sprawował biskup Józef Chrystian Hohenlohe. Na terenie komisariatu siewierskiego szkoły elementarne miał nadzorować wyznaczony przez biskupa inspektor szkolny, którym został ks. Jakub Krupiński, proboszcz z Czeladzi. Na podstawie pisma biskupa wrocławskiego wystosował on w dniu 17 IX 1802 r. odezwę do wszystkich proboszczów i administratorów parafii, polecając im opisać istniejące na tym terenie szkoły oraz wskazać po-chodzenie funduszy, przeznaczonych na funkcjonowanie tych szkół. Tam zaś, gdzie nie było takich szkół, mieli je zorganizować probosz-czowie w najbliższym czasie³⁰.

W szkolnictwie elementarnym bardzo istotnym problemem była sprawa nauczycieli. Władze pruskie utworzyły seminarium nauczy-cielskie w pofranciszkańskim klasztorze w Opolu. Kandydaci na nauczycieli przygotowywali się do swego zawodu w języku polskim, bo-wiem w tym języku mieli uczyć na terenie komisariatu siewierskiego. Ks. Krupiński pismem z dnia 24 IV 1802 r., powiadomił proboszczów i administratorów oraz aktualnych nauczycieli o warunkach kształce-nia w Opolu. Z każdego powiatu mogło być wysłanych do Opolu jedy-nie dwóch kandydatów na nauczycieli, po uprzednim złożeniu egzami-nu wstępnego u ks. Siemieńskiego. Nadto kandydat miał przedstawić świadectwo chrztu, opinię proboszcza i pozwolenie miejscowego dzie-dzica. Na potrzebę tworzenia szkół elementarnych zwracał uwagę także ks. Siemieński podczas wizytacji parafii. Trzeba było bowiem wyznaczyć nauczycieli oraz przygotować budynek do zajęć szkolnych. To według władz pruskich stanowiło obowiązek proboszczów. Rozpo-rządzenie królewskie z dnia 18 V 1801 r. oraz biskupa Hohenlohego z dnia 6 XI tr. nakładały na proboszczów podstawowe obowiązki w dziele organizowania szkół elementarnych. Ale mimo takiej presji rządowej i diecezjalnej proboszczowie niechętnie podejmowali te zadania, zapewne dopatrując się w tych instytucjach usiłowań germaniza-cyjnych³¹. Chociaż taka była postawa miejscowego kleru, ks. Siemień-ski nakazywał proboszczom:

III 376–377 k. 1–16; J. Kracik, *Parafie Księstwa Siewierskiego w dobie baroku i ka-tolicyzmu oświeconego*, [w:] *Siewierz – Czeladź – Koziegłowy...*, s. 546–547.

³⁰ K. Poznański, *Losy szkolnictwa polskiego na ziemiach zaboru pruskiego*, [w:] *Historia wychowania*, red. Ł. Kurdybach, Warszawa 1967, t. 2, s. 107–108; F. Maroń, *Szkoła górnośląska w ostatnich latach przed kulturkampfem (na przy-kładzie ówczesnego powiatu pszczyńskiego)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 6:1973, s. 186.

³¹ Akta dziekańskie dekanatu częstochowskiego 1799–1806, CzAD sygn. II 259 k. 150. *Cursoria inducti scholarum ab inspectore d. 17 IX 1902 a.*; tamże, sygn. II 259 k. 148–149. Obwieszczenie o kandydatach do seminarium.

a) aby osobiście lub przez swoich zastępców dwa razy w tygodniu odwiedzali szkoły w miejscowości kościelnej (w której znajdował się kościół parafialny), a w innych miejscowościach na terenie parafii przynajmniej raz w tygodniu. W szkole proboszcz miał uczyć dzieci religii, sprawdzać wiadomości z innych przedmiotów oraz służyć radą nauczycielowi w prowadzeniu szkoły.

b) w okresie od połowy kwietnia do końca września proboszcz miał prowadzić powtórki z materiału szkolnego ze wszystkimi dziećmi do 16. roku życia. Takie powtórki miały trwać 1 godzinę w każdą niedzielę.

c) proboszcz miał propagować oświatę szkolną wśród parafian. W tym celu winien był wygłosić kazanie w niedzielę po Trzech Królach i w XII niedzielę po Zielonych Świątkach na temat konieczności i korzyści płynących z nauczania dzieci w szkołach.

Za niewykonanie tych obowiązków groziła proboszczom kara: ściągnięcie rygoru na nie czyniących zadość tej powinności dwojaką byłoby karą raz przez zawstydzenie się przez niedbalstwo w tak pożytecznym i do naszego powołania należącym przedmiocie i znowu przez opłatę pieniężną³².

Natomiast od archiprezbiterów (dziekanów) wrocławska władza diecezjalna domagała się dokładnych informacji w sprawach gospodarczych oraz szczegółowych danych o duchownych (*descriptio personalis sacerdotum*). Przesłane wiadomości służyły tak kościelnej władzy we Wrocławiu jak i administracyjnym władzom pruskim³³.

Sytuacja zmieniła się po zwycięstwie Napoleona Bonapartego nad Prusami. Tereny Nowego Śląska i powiatu częstochowskiego znalazły się w Księstwie Warszawskim. Poza granicami Księstwa znalazły się jednak ośrodki diecezjalne tak we Wrocławiu, jak i w Krakowie. Władze Księstwa także nie zezwalały na wykonywanie jurysdykcji kościelnej biskupowi rezydującemu poza granicami. W nowych warunkach politycznych również dotychczasowy delegat biskupa wrocławskiego, ks. Siemiński, nie mógł sprawować swoich obowiązków – zresztą wyjechał do Gniezna w roku 1807. I znów zaistniał na tym terenie stan tymczasowości. Dopiero w dniu 22 X 1811 r. biskup Hohenlohe przekazał jurysdykcję kościelną biskupowi krakowskiemu Andrzejowi Gawrońskiemu. Ale taka decyzja, podobnie jak w roku 1797 posiadała jedynie charakter umowy pomiędzy biskupami. W roku 1812 ks. Siemiński zrzekł się swoich obowiązków jako komisarza siewierskiego. Takie *provisorium* trwało do roku 1818³⁴.

³² Tamże, sygn. II 259 k. 154. Przepis nowy względem szkół dla J. W. XX. Proboszczów 1804 r.

³³ *Acta visitationis archipresbiterialis circuli Częstochoviensis*, CzAD sygn. III 376–377. Sprawozdanie dziekana i relacje proboszczów o stanie parafii i duchowieństwa; tamże, CzAD sygn. III 376–377 k. 12–15. *Descriptio personalis sacerdotum ad supplementum actorum annuae visitationis pro 1806 a.*

³⁴ B. K u m o r, *Brewe papieskie...*, s. 312.

Papież Pius VII bullą *Ex imposita nobis* z 30 VI 1818 r. Wyzaczył nowe granice diecezji w królestwie polskim. Na mocy tych decyzji dekanaty pilicki i siewierski powróciły do diecezji krakowskiej. Natomiast dekanat częstochowski został włączony do diecezji wrocławskiej czyli kaliskiej. Wkrótce jednak na mocy bulli papieża Piusa VII *De salute animarum* (16 VII 1821) dekanaty śląskie (bytomski i pszczyński) zostały wyłączone z diecezji krakowskiej i włączone do diecezji wrocławskiej³⁶.

* * *

W wyniku germanizacyjnej polityki pruskiej na terenach nowego Śląska i powiatu częstochowskiego zostało wprowadzone pruskie prawo w sprawach kościelnych. Działalność Kościoła została poddana ścisłemu nadzorowi władz pruskich. Te tereny zostały poddane także jurysdykcji biskupa wrocławskiego Józefa Christiana Hohenlohego, który wprowadził tutaj kościelne ustawodawstwo przyjęte na ziemiach niemieckich. Nadzorowane przez biskupa Hohenlohego szkolnictwo elementarne miało przyczynić się do wychowania lojalnych i pracowitych obywateli w państwie pruskim. Realizatorem zarządzeń władzy diecezjalnej we Wrocławiu na terenach komisariatu siewierskiego był ks. dr Marcin Siemieński z Koziegłówek. Dopiero w 1811 roku biskup wrocławski zrzekł się jurysdykcji kościelnej na tym terenie na rzecz biskupa krakowskiego Andrzeja Gawrońskiego. Ostatecznie te zmiany zostały rozstrzygnięte bullą papieża Piusa VII *Ex imposita nobis* z dnia 30 VI 1818 roku.

LA PERTE DE LA JURISDICTION PAR LES EVEQUES DE CRACOVIE SUR LA NOUVELLE SILESIE ET LE DOYENNE DE CZĘSTOCHOWA

Résumé

Après le deuxième partage de la Pologne Częstochowa se trouva sous pouvoir prussien, mais aussi après le troisième partage Siewierz et ses alentours qu'on nomma la Nouvelle Silésie le pouvoir prussien constitua sa propre administration. L'évêque de Cracovie fut obligé de céder la juridiction ecclésiastique à l'évêque de Breslau. Sur le territoire de la Nouvelle Silésie et du doyenne de Częstochowa fut créé le vicariat (commissariat) de Siewierz qui faisait parti du diocèse de Breslau. Le pape Pie VII par le bref du 9 IX 1800 *Ad universam Dominici gregis* confirma ce changement des frontières du diocèse. Le commissaire de l'évêque fut le curé de la paroisse à Koziegłówki dr Marcin Siemieński. Sur l'ordre de l'évêque de Breslau il visita les paroisses sur tout de territoire du vicariat (commissariat). Il rappela les obligations religieuses aux prêtres et sur fidèles.

Après la victoire de l'empereur Napoleon Bonaparte sur la Prusse tout le territoire prussien fut inclus dans le Duché de Varsovie. Le pouvoir ecclésiastique retourna de nouveau à l'évêque de Cracovie, mais finalement la juridiction ecclésiastique fut établie la bulle du pape Pie VII *Ex imposita nobis* du 30 VI 1818.

³⁶ B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich*, ABMK 20:1970, s. 370.